

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Kielcach  
z udziałem zainteresowanego T. W.  
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 7 grudnia 2022 r.,  
skargi kasacyjnej odwołującej się Spółki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie  
z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt III AUa 1457/17,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kielcach, wyrokiem z 25 lipca 2017 r., zmienił częściowo decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Kielcach z 5 sierpnia 2016 r. w ten sposób, że stwierdził, iż T. W. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 2 stycznia 2014 r. do 31 maja 2014 r. i od 2 czerwca 2014 r. do 31 lipca 2014 r., a podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie za te okresy nie stanowi kwot wskazanych w decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący się płatnik składek P. spółka z o.o. w K. prowadzi działalność w zakresie budownictwa. W latach 2014-2015 P. spółka z o.o. była generalnym wykonawcą zadań polegających m.in. na remoncie Szkoły w L. (S.) i budowie Z. w P.. P. spółka z o.o. wykonywała zadania, korzystając z usług

podwykonawców, część zadań zlecano także do wykonania osobom fizycznym. W trakcie remontu Szkoły w L. i budowy Z. w P. P. spółka z o.o. zawarła z T. W. trzy umowy nazwane umowami o dzieło.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, wykonywane w ramach zawartych umów czynności zainteresowanego nie miały charakteru powtarzalnego, lecz indywidualny, ustalony przed przystąpieniem do zawarcia każdej z umów. Możliwa była weryfikacja zgodności wykonania przedmiotu umów z treścią umowy stron. Rezultat umowy był weryfikowany przez komisję zamawiającego, która sprawdzała, czy wykonany etap prac jest zgodny z rysunkami i przepisami prawa budowlanego. Sąd Okręgowy podkreślił, że stron umów (zamawiającego i wykonawcę) nie łączyły stały stosunek prawny ani inna stała więź, lecz zawierali oni indywidualne umowy w miarę realizacji procesu budowlanego. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że organ rentowy nieprawidłowo ustalił istotę stosunku prawnego łączącego zainteresowanego z płatnikiem składek w okresach od 2 stycznia 2014 r. do 31 maja 2014 r. i od 2 czerwca 2014 r. do 31 lipca 2014 r., co uzasadniało zmianę zaskarżonej decyzji.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Kielcach.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z 16 września 2021 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

W wyniku ponownej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że – z uwagi na treść umów oraz rodzaj czynności wykonywanych przez T. W. – w zaskarżonej decyzji organ rentowy prawidłowo przyjął, że w spornych okresach stosunek cywilnoprawny łączący odwołującą się spółkę P. i zainteresowanego nie miał cech umowy o dzieło, lecz w istocie rzeczy odpowiadał konstrukcyjnym cechom umowy o świadczenie usług, do której z mocy art. 750 k.c. stosuje się przepisy o umowie zlecenia. Prace powierzone zainteresowanemu polegały bowiem na wykonywaniu określonych czynności przy dołożeniu należytej staranności wymaganej przy wykonywaniu standardowych prac budowlanych. Ubezpieczony realizował jedynie jeden z etapów prac w ramach większej całości, przy czym pozostałe prace realizowali inni wykonawcy, w tym pracownicy odwołującej się spółki. Wykonywane przez

ubezpieczonego czynności nie miały zindywidualizowanego charakteru, prowadzącego do powstania wyodrębnionego dzieła, nie zostało bowiem wykazane, aby z realizacją umów wiązało się wykonywanie jakichkolwiek niestandardowych czynności, odróżniających pracę T. W. od typowych prac budowlanych wykonywanych na innych budowach przez pracowników odwołującej się spółki. Nie można uznać za dzieło efektu pracy, który nie odróżnia się w żaden sposób od innych rezultatów pracy na rynku budowlanym.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie wniósł odwołujący się płatnik składek P. spółka z o.o., zaskarżając wyrok w całości i opierając skargę na podstawach: 1) naruszenia przepisów postępowania: art. 382 k.p.c. w związku z art. 387<sup>2</sup> pkt 1 k.p.c. i art. 282 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz 2) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 627 k.c. w związku z art. 65 § 2 k.c. oraz art. 734 § 1 k.c. i art. 750 k.c. oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 9 ust. 4a, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 36 ust. 1, 4 i 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423).

Strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.

W ocenie strony skarżącej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona ze względu na rażące naruszenie przepisów postępowania, w szczególności pominięcie przez Sąd drugiej instancji części materiału dowodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w

szczegółności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo budzą poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, skarga jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zaskarżone skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna od razu, bez potrzeby

dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437). Oczywiście naruszenie prawa jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy zarzuty naruszenia określonych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Powołanie się przez skarżącego na przesłankę z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawę do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, to jest podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695).

W ocenie Sądu Najwyższego wnioski strony skarżącej nie dają podstaw do przyjęcia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Formułowany przez stronę skarżącą zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. mógłby być uzasadniony, gdyby strona skarżąca wykazała (we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania), że w sprawie wystąpiły szczególne okoliczności wymagające ponowienia lub uzupełnienia postępowania dowodowego przed Sądem drugiej instancji (np. popełnione zostały uchybienia procesowe przy przeprowadzaniu dowodów, sąd dysponował wyłącznie dowodami osobowymi o niejednoznacznej wartości i wymowie lub pominięty został materiał dowodowy o istotnym znaczeniu). Takie okoliczności nie wystąpiły w rozpoznawanej sprawie. W świetle uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego nie sposób przyjąć, aby Sąd drugiej instancji w całości pominął zeznania powołanych przez stronę skarżącą świadków oraz zeznania złożone w ramach przesłuchania stron. Przeczy temu

choćby stwierdzenie, że „zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza twierdzeń A. K. (k. 71 a.s.), P. D. (k. 71 verte a.s.) czy M. K. (k. 71 verte a.s.) co do przekazywania ubezpieczonemu stosownej dokumentacji, a więc odrębnego projektu na czynności zlecone do wykonania w ramach umów nazwanych umowami o dzieło.” Sąd Apelacyjny, dysponując materiałem dowodowym zgromadzonym przed Sądem Okręgowym, skonfrontował twierdzenia świadków i odwołującego się płatnika składek z treścią dokumentów i stosując zasadę swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.), ustalił stan faktyczny adekwatny dla zastosowania prawa materialnego. W przypadku kwestionowanego pominięcia przez Sąd drugiej instancji umów zawartych między M. S.A. w W. a P. spółką z o.o. w K., należy dostrzec, że w powoływanym przez stronę skarżącą piśmie z 19 kwietnia 2017 r. sama argumentowała, że przedkłada te dokumenty (umowy) w odpowiedzi na zobowiązanie sądu, uznając jednak, że nie mają one istotnego znaczenie dla sprawy z uwagi na odmienny zakres czasowy realizacji spornych umów o dzieło.

Całokształt zarzutów stawianych przez stronę skarżącą we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzić należy do polemiki z oceną dowodu (niedopuszczalnej w postępowaniu kasacyjnym – art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.), nie zaś do uchybienia art. 382 k.p.c. i wyrokowania z pominięciem części materiału dowodowego sprawy. Ocena dowodów niezgodna z oczekiwaniami strony nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2010 r., II UK 98/10, OSNP 2012 nr 1-2, poz. 20).

Sąd Apelacyjny nie uchybił więc, a już w szczególności nie uchybił w sposób kwalifikowany, przepisom postępowania powołanym przez skarżącego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy, stosownie do art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[as]